

Polacy chcą używać sprzętu dłużej, niż zaplanowali ich producenci

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: poniedziałek, 07, marzec 2022 15:22

Katarzyna Sekuła

Odsłony: 601

Nadmierna produkcja i niewystarczający recykling elektrośmieci w Unii Europejskiej musi zostać zniwelowany, aby sprawniej tworzyć gospodarkę obiegu zamkniętego. Szacunkowo przeciętny mieszkaniec Unii wyrzuca co roku około 8 kg elektrośmieci, czyli części lodówek, pralek, czajników, laptopów, drukarek, odkurzaczy czy aparatów fotograficznych. Kraje wyraźnie różnią się pod względem ilości produkowanych śmieci oraz ich recyklingu. Chociaż w Austrii czy Szwecji ponownie wykorzystuje się ponad 40 proc. elektroodpadów, to jednocześnie mieszkańcy tych państw generują ich ponad dwukrotnie więcej per capita niż Polacy czy Maltańczycy.

Komisja Europejska wśród strategicznych reform zawarła działania, które mają wydłużyć okres trwałości produktów elektronicznych, a także zwiększyć odpowiedzialność producentów za dostępność części zamiennych i łatwość naprawy urządzeń.

Marzec ub.r. to czas, kiedy weszły w życie przepisy dotyczące tzw. Ecodesign, na mocy których producenci m.in. zmywarek, pralek, lodówek i ekranów, np. telewizorów, będą musieli zagwarantować dostępność części i możliwość naprawy przez 7 do 10 lat od wprowadzenia produktu na rynek europejski.

Organizacje pozarządowe wskazują jednak, że to wciąż za mało. Podkreślają, że regulacje nie obejmują tak ważnych grup produktów, jak laptopy czy telefony. Dodatkowo nie gwarantują krótszego czasu dostaw (obecnie jest to 15 dni, co może zniechęcać do naprawy w przypadku urządzeń, które są używane na co dzień, jak lodówki). Nowe regulacje są ukierunkowane głównie na profesjonalne usługi napraw, ograniczając możliwość samodzielnych zakupów części zamiennych czy napraw przez obywateli Unii.

Polski Instytut Ekonomiczny w jednym z ostatnich badań zapytał respondentów, w jakim stopniu popierają prawo do naprawy i dostępności części zamiennych urządzeń co najmniej przez 10 lat po zakupie, a także w jakim stopniu uważają, że producenci nie powinni „planowo postarzać produktów”, czyli utrudniać długotrwałego korzystania ze sprzętu, by klienci musieli częściej kupować nowe urządzenia. W obu przypadkach odpowiedzi były jednoznaczne. Zdecydowana większość respondentów (niemal 90 proc.) popiera tzw. prawo do naprawy. Analogicznie – ponad 86 proc. badanych jest przeciwna praktykom tzw. planowego postarzania produktów.

Źródło: PIE